



ORGANISTA

Rok IX

styczeń 2007

88

Niedziela Chrztu Pańskiego

Na stronie czwartej niniejszego numeru Organisty publikujemy tekst pieśni przeznaczonej na niedzielę Chrztu Pańskiego. Treść jej bezpośrednio nawiązuje do antyfony na wejście z tego dnia. Dlatego najważniejszym momentem zaśpiewania jej będzie rozpoczęcie mszy św. Warto w tym miejscu zacytować samą antyfonę: „Gdy Jezus został ochrzczony, otworzyły się niebiosa i Duch Boży jak gołębica zstąpił na Niego, i zabrzmiał głos Ojca: Ten jest mój Syn umiłowany, w którym mam upodobanie.”

Od pieśni na wejście zależy w dużej mierze owocność przeżycia liturgii przez wiernych. Jest zatem bardzo ważne, by wprowadzała ona zgromadzonych w tajemnicę danego dnia – w tym wypadku tajemnicę Chrztu Chrystusa. Z racji, że pieśń tę śpiewać można w zasadzie raz w roku, praktycznym rozwiązaniem będzie wykonanie jej na melodię zapożyczoną. (To również może wpłynąć na udział w śpiewie możliwie wszystkich zgromadzonych.) Niżej podpisany proponuje śpiewać ją na melodię pieśni Kto się w opiekę.

Niestety autor tekstu pieśni nie jest znany redakcji. Dlatego będziemy wdzięczni za wszelkie ewentualne informacje z tym związane.

Aby rzeczywiście pieśń była śpiewana przez wszystkich wiernych i w ten sposób pozwoliła im wejść w tajemnicę, dobrze byłoby skopiować ją dla wszystkich lub tekst wyświetlić na ekranie.

Krzysztof Pawlisz

O psalmie responsoryjnym

Psalm stanowi nierozłączną część liturgii słowa podczas każdej niemal mszy św. Treść jego zintegrowana jest z całą liturgią szczególnie zaś z pierwszym czytaniem. Niekiedy jest on zastąpiony jednym z kandydów biblijnych, jeśli ten bardziej odpowiada treści liturgii.

Odśpiewanie lub odczytanie psalmu – jako że jest słowem Bożym – powinno się dokonać z miejsca głoszenia słowa tj. z ambony. W Polsce przyzwyczailiśmy się do śpiewania psalmu przez organistę, który równocześnie akompaniuje sobie na organach i jest zwykle niewidoczny dla wiernych. Ta sytuacja jest jednak niezdrowa. Jeśli psalm śpiewać ma organista, powinien zrobić to z miejsca głoszenia słowa. W tym kontekście nie powinien nikogo dziwić śpiew bez akompaniamentu organów. (Często zresztą takie rozwiązanie może być z korzyścią dla śpiewu.)

Aby wykonanie psalmu było rzeczywiście głoszeniem słowa Bożego, niezbędne jest, aby śpiewający sam doświadczał jego obecności i działania w swoim życiu. Częste śpiewanie danego psalmu (czy psalmów w ogóle) przy pewnej „niewadze” doprowadzić może do rutyny, co wcześniej czy później przejawia się w sposobie śpiewania i będzie dla wiernych antyświadcstwem modlitwy. Aby temu zapobiec możemy np. modlić się psalmami sami, poza liturgią, jakby „bezinteresownie”. Doświadczymy wtedy ich piękna i mocy.

Każdy z nas musi jeszcze raz dokonać „rewizji” swojego śpiewu psalmów. Zwróćmy uwagę na niektóre problemy natury technicznej, a wśród nich niżej wymienione.

Niezmiernie ważnym elementem śpiewu jest dykcja. Nie jest to tylko sprawa estetyki języka, ale przede wszystkim warunkiem skutecznego przekazu treści. Idealem jest śpiew bez użycia mikrofonu. Gdy jednak jest to trudne do zrealizowania, zwróćmy uwagę czy głos śpiewającego nie „przygłusza” wiernych.

Tempo recytacji nie powinno być ani zbyt wolne ani zbyt szybkie. Może w przybliżeniu odpowiadać tempu naturalnej mowy. Niestety często słyszymy psalm śpiewany za szybko.

Zadajmy sobie pytanie czy tempo refrenu śpiewanego przez nas na początkujesz możliwe do powtórzenia przez wiernych. Bardzo często zdarza się, że solista śpiewa znacznie szybciej niż wierni, podczas gdy to on powinien sobie wcześniej wyobrazić tempo, w którym jest stanie zaśpiewać duża liczba osób (dodajmy – mniej wykształconych i śpiewających bez użycia mikrofonu.) Podobnie ma się rzecz z kwestią oddechu w refrenie.

Owszem, wykształcony muzyk jest w stanie zaśpiewać cały refren „na jednym oddechu”, jednak wierni takiego wykonania nie powtórzą. Musimy ciągle pamiętać, że inną miarę wymagań przykłada się do jednostki, inną zaś do grupy.

Obok tempa i oddychania „zbadajmy” również rytm psalmów zwłaszcza zaś ich refrenów. Większość polskich melodii refrenów zaczyna się rytmem :ćwierćnuta – ósemka – ósemka - ćwierćnuta-ćwierćnuta. Niestety często słyszymy wersję nieco zdeformowaną w postaci: 3 ósemki-2 ćwierćnuty, czy nawet: 4 ósemki-ćwierćnuta, lub jeszcze inny, mniej określony rytm. Nuty długie (w tym wypadku ćwierćnuty) właśnie w tym są najbardziej charakterystyczne, że są długie! Pozwólmy więc im wybrzmieć. Zaś dla modlącego się chrześcijanina te właśnie nuty-długie są szczególnym miejscem oparcia i mocy modlitwy. Pozwalają mu „zdążyć” wyrazić się przed Panem.

Krzysztof Pawlisz.

Dzień Skupienia Organistów Archidiecezji Krakowskiej.

W sobotę 25 listopada 2006 roku w kościele św. Maksymiliana Kolbe w Mistrzejowicach odbył się dzień skupienia dla organistów Krakowskiej Archidiecezji. Rozpoczął się on wykładem ks. prof. Andrzeja Zająca na temat: *Chór kościelny środowiskiem edukacyjnym, wychowawczym i formacyjnym*. Następnie po krótkiej próbie udaliśmy się do górnego kościoła by uczestniczyć w Eucharystii pod przewodnictwem ks. prof. Andrzeja Zająca. Po uroczystej Mszy Świętej odbył się wspaniały koncert organowy w wykonaniu miejscowego organisty pana Tomasza Krawczyka, który również ubogacał swoją grą wcześniejszą liturgię. Wszystko to utworzyło harmonijną całość, która pozwoliła uczestnikom nie tylko na poszerzenie swojej wiedzy ale również umożliwiła rozwój formacyjny.

Archidiecezjalna Komisja Do Spraw Muzyki Kościelnej, dołącza się do tego redakcja biuletynu, pragnie podziękować za wspaniałe przygotowanie i serdeczne przyjęcie wszystkich uczestników dnia skupienia, przez gospodarza Księdza proboszcza Józefa Łuszczka.

Redakcja Organisty.

Bądź Pozdrowiony

na niedzielę Chrztu Pańskiego
na mel. „Kto się w opiekę”

Bądź pozdrowiony, o najśłodszy Panie,
Coś z ręki Jana przyjął chrzest w Jordanie.
Szczęśliwe wody, które godne były,
By Ciebie, Jezu, w nurtach swych obmyły.

Baranku Boży, z jakiej to przyczyny
Wśród grzesznych stajesz, chociaż bez winy?
By pozostawić niedościgłe wzory
Pokuty szczerzej, męstwa i pokory.

Na Ciebie Ojciec zsyła Ducha swego
I tak przemawia z nieba otwartego:
Tyś Syn mój miły, moje ukochanie,
W Tobie od wieków mam upodobanie!

Przez chrzest Twój święty i Twe uniżenie
Daj nam uzyskać z grzechów oczyszczenie,
By Ojciec w niebie nam odpuścił winy
I nas jak, Ciebie, uznał za swe syny!

Bardzo prosimy o przesyłanie na poniższy adres wszelkich sugestii, uwag i informacji odnośnie biuletynu jak i życia liturgicznego w parafiach oraz wydarzeń w środowisku organistów. **Redakcja** dodatku do Biuletynu duszpasterskiego *Organista*: 31-004 Kraków, ul. Franciszkańska 3. Skład redakcji: s. S. Ferfogli, Ł. Kmieciak, T. Kuc, ks. S. Mieszczak, K. Pawlisz, ks. R. Tyrała, L. Surmacz, M. Walczak - redaktor naczelny. Zobacz: www.aso.diecezja.krakow.pl.